Rafał Panfil

Teorie socjologiczne a przedmiot nauk społecznych

Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej nr 2(6), 163-177

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

AUTOR
mgr Rafał Panfil
rbpanfil@wp.pl

TEORIE SOCJOLOGICZNE A PRZEDMIOT NAUK SPOŁECZNYCH

Poznanie to jeden z obszarów działalności człowieka, który odgrywa bardzo ważną rolę w jego rozwoju. Przedmiotem tej działalności może być właściwie wszystko – to co istnieje, ale także wszystko to co powstaje w wyobraźni. Owa działalność stanowi również odpowiedź na potrzebę poznania otaczającej rzeczywistości, a jej rezultaty podlegają kryterium najwyższej wartości poznawczej, czyli prawdzie. W wyniku rozwoju kulturowego działalność poznawcza poddana została sformalizowaniu i przyjęła postać nauki. W najbardziej ogólnym sposobie postrzegania procesu poznania naukowego można przyjąć założenie, że rolą podmiotu poznającego jest zdobycie informacji na temat tego, co jest poznawane, czyli przedmiotu poznania. W procesie tym istotną rolę odgrywają także metody, dzięki którym pomiędzy podmiotem a przedmiotem poznania powstaje relacja poznawcza. W rezultacie wzajemnego oddziaływania wszystkich elementów procesu poznania naukowego powstaje jego rezultat – wiedza o rzeczywistości. Z czterech wyżej wymienionych, podstawowych zagadnień epistemologicznych, dwa zostaną poddane analizie w niniejszym artykule. Pierwszy to przedmiot poznania w odniesieniu do nauk społecznych, a drugi to rezultat relacji poznawczej w postaci szerokiego spektrum teorii socjologicznych. Przedmiot i teoria to fundamentalne zagadnienia nauki, które stanowią dla niej jednocześnie punkt wyjścia oraz cel poszukiwań. Oddziałują one na siebie wzajemnie i pozostają pod ciągłym wpływem pozostałych składników relacji poznawczej. Dlatego celem niniejszego artykułu jest ukazanie wzajemnych relacji pomiędzy teorią a przedmiotem nauki ze szczególnym uwzględnieniem różnorodności teorii socjologicznych w odniesieniu do istoty przedmiotu nauk społecznych.

Głównym celem działalności naukowej człowieka jest wyjaśnianie, przewidywanie i zrozumienie otaczającej go rzeczywistości. Osiągnięcie powyższego celu staje się możliwe dzięki teorii. Historia pojęcia teorii towarzyszy historii nauki i właściwie stanowi odzwierciedlenie jej rozwoju. Termin teoria pochodzi z języka greckiego i oznacza kontemplację. W ogólnym znaczeniu teoria to sposób, a właściwie rezultat, poznania charakteryzujący się wysokim poziomem racjonalności, obiektywności oraz abstrakcyjności. Szczególnym obszarem polemiki jest relacja teorii z praktyką. W języku potocznym, a także w przeszłości teoria była traktowana jako przeciwień-

stwo praktyki. Z drugiej jednak strony, teoria może być postrzegana jako spectrum reguł, któremu praktyka podlega. Ta dialektyczna perspektywa opiera się na założeniu, że teoria posiada ścisły związek z praktyką. Bardzo często również w języku potocznym pojęcie teorii przyjmuje wybitnie negatywne znaczenie i służy określeniu czegoś, co jest dalekie od rzeczywistości. Szczególnie dotyczy to pewnego rodzaju uogólnień, które to same w sobie teoriami nie są, natomiast bywają z nimi utożsamiane. Jeden ze słowników filozoficznych charakteryzuje teorię jako *systemowo zorganizowany, opierający się na ogólnych hipotezach zespół tez, którego zadaniem jest myślowe ogarnięcie jakiegoś obszaru, stanowi ona – w odniesieniu do nauk empirycznych – zwieńczenie konstrukcji naukowej*[1]. Nie wszystkie z obszarów, o których mowa w powyższej definicji są łatwe do spostrzeżenia, dlatego warto w tym miejscu podkreślić, że teoria to również *zespół praw uporządkowanych tak, aby stanowiły one pewne wewnętrznie spójne konstrukcje logiczne, bez względu na to czy twierdzenia w tych teoriach dotyczą zjawisk mniej lub bardziej pośrednio obserwowalnych*[2]. Z drugiej strony nie każdy system uporządkowanych praw może spełniać wymagania stawiane teorii. Czynnikiem decydującym o tym co można uznać za teorię a co nie, jest określenie charakteru relacji miedzy tymi prawami. O wymaganiach względem teorii w powyższym obszarze pisze powyżej cytowany Stefan Nowak w następujący sposób: *teoria to system praw, uwidocznione w którym relacje pomiędzy poszczególnymi prawami bądź podnoszą przydatność tych praw do wyjaśniania i przewidywania zdarzeń, bądź też pozwalają wyjaśnić jedne prawa przez inne, a z zespołu praw uznanych pozwalają wydedukować (przewidzieć) prawa nowe*[3]. Teoria postrzegana właśnie w taki sposób staje się narzędziem niezwykle przydatnym i niezbędnym praktyce, które stwarza człowiekowi możliwości wyjaśnienia, zrozumienia i przewidywania zjawisk. W tym właśnie celu powstają teorie socjologiczne.

Teoria socjologiczna powstała determinowana przez coraz silniejszą potrzebę obiektywnego poznania świata społecznego. W poznaniu praw i reguł rządzących społeczeństwem zaczęto doszukiwać się sposobu na jego zmianę – skierowania rozwoju w pożądanym kierunku. Teoria socjologiczna powstawała też jako alternatywa dla opartego na dogmatach sposobu wyjaśniania zjawisk społecznych, charakterystycznego dla wiary lub mitologii. Ponadto celem teorii socjologicznej stało się przezwyciężenie przepełnionego normatywnymi oczekiwaniami obrazu społeczeństwa, którego dostarczali przedstawiciele myśli filozoficznej. Tym celem stał się rzeczywisty obraz świata społecznego, a nie oczekiwań wobec niego. W ob-

[1] G. Durozoi, A. Roussel, *Filozofia. Słownik. Pojęcia. Postacie. Problemy*, Warszawa 1997, s. 287.
[2] S. Nowak, *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa 1970, s. 370.
[3] Tamże, s. 371.

szarze *umiłowania mądrości* bardzo często dochodziło do kojarzenia tych dwóch, odległych od siebie zagadnień. Teoria socjologiczna nie mogła być zaangażowana aksjologicznie, poza dążeniem do najwyższej wartości poznawczej, jaką jest prawda. W odniesieniu do przykładu – teoria socjologiczna – nie wskaże odpowiedzi na pytanie, który styl przywództwa jest lepszy czy skuteczniejszy, ale umożliwi sprawdzenie jego wpływu na motywację pracowników. Style przywództwa i pojęcie motywacji mogłyby być poddane analizie według wybranych kryteriów, a wnioski ograniczone do przyjętej konwencji terminologicznej. Oczywiście wiedza ta może stanowić punkt wyjścia do rozstrzygnięcia, który ze stylów jest lepszy, ale wymagałoby to pewnego porozumienia, o które w nauce niezwykle trudno. Z drugiej strony ten brak porozumienia jest fundamentem rozwoju nauki. Podsumowując, teoria socjologiczna, stawiając fundamentalne pytanie o to, *co obiektywnie istnieje i dlaczego* dostarcza zarówno wielu sposobów poznawania rzeczywistości społecznej, jak i jej opisu. Owo poznanie sprowadza się do poszukiwania prawidłowości w społeczeństwie, przy założeniu, że wyjątek od nich nie pozbawia świata społecznego tych prawidłowości, a wręcz przeciwnie świadczy o jego złożonej istocie. Nie można również stwierdzić, że wiedza filozoficzna jest w jakiś sposób negowana przez przedstawicieli nauki o społeczeństwie. Wręcz przeciwnie, jest bardzo często przez nich wykorzystywana, stanowiąc źródło inspiracji do socjologicznych poszukiwań. Podstawowa różnica między tymi sposobami interpretacji świata społecznego sprowadza się do ról, jakie mają pełnić. W przypadku filozofii mamy do czynienia z priorytetem normatywnej oceny i logicznej spójności, natomiast zadaniem socjologii jest dostarczenie jak najdokładniejszego opisu świata społecznego.

Teoria socjologiczna jest głęboko zakorzeniona w codziennych przeżyciach zwykłych ludzi i poszukuje reguł nimi rządzących. W dużym stopniu opiera się na wiedzy, która powstaje w toku takiego doświadczania rzeczywistości. Wiedza ta nosi miano wiedzy potocznej. Socjologia, dzięki wykorzystaniu metody naukowej stanowi przezwyciężenie wiedzy potocznej, ale w dalszym ciągu pozostaje pod jej wpływem. W przeszłości ludzie w różny sposób postrzegali rzeczywistość, co również nie pozostało bez wpływu na teorie socjologiczne. Pierwszym z trzech sposobów postrzegania rzeczywistości jest perspektywa *premodernistyczna*. Najistotniejszym założeniem takiego obrazu rzeczywistości jest przekonanie, że jest ona identyczna z dotyczącymi jej spostrzeżeniami. Innymi słowy można stwierdzić, że widzimy rzeczy takim, jakimi są w istocie. Taki obraz świata wymaga spójności między spostrzeżeniami wszystkich ludzi. Brak konsensusu miedzy nimi został zauważony już przez sofistę Protagorasa, który sformułował pogląd, że to *człowiek jest miarą wszechrzeczy*[4]*,* przyczyniając się do powołania do

[4] W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. T. 1,* Warszawa 2007, s. 75.

życia perspektywy *modernistycznej*. Fundamentem tego stanowiska jest pogląd, z którego wynika, że rzeczy mogą być różnie postrzegane. Przypisanie podmiotowi poznającemu zdolności do postrzegania świata w sposób indywidualny przyczyniło się do rozwoju relatywizmu i nadania światu cechy wieloznaczności. Trudno jest polemizować z przekonaniem, że każda jednostka widzi otaczający ją w świat w zupełnie odmienny sposób, jednak warto zwrócić też uwagę, że również sposób istnienia postrzeganego świata, może stanowić podstawę do dyskusji w powyższym obszarze. Przyjęcie założenia, że świat i wszelkie należące do niego rzeczy zawarte są w spostrzeżeniach to punkt wyjścia do orientacji postmodernistycznej. Jest to kolejny argument, któremu niezwykle trudno się przeciwstawić. Przykładem takiego sposobu postrzegania rzeczywistości jest koncepcja zawarta w pracy amerykańskiego filozofia Hilarego Putmana znana jako *mózgi w naczyniu*[5]. Jej głównym założeniem jest przekonanie, że cała rzeczywistość powstaje pod wpływem impulsów elektrycznych dostarczanych do mózgów umieszczonych w laboratoryjnym naczyniu. W taki sposób doświadczanie rzeczywistości zostaje ograniczone do odczuć powstających pod jej wpływem. W tym przypadku kładzie się nacisk na podmiotowy charakter poznania przy osłabieniu roli przedmiotu w procesie poznania, dlatego twórcy teorii socjologicznej coraz częściej podważają obiektywne istnienie rzeczywistości i dopuszczają intersubiektywne postrzeganie świata społecznego[6].

W dotychczasowych rozważaniach pierwszoplanową rolę odgrywało pojęcie teorii. Jednak zgodnie ze wstępną zapowiedzią celem niniejszego opracowania jest prezentacja wzajemnych relacji pomiędzy teorią a przedmiotem nauki. Zawężając powyższe zagadnienia do intersującego nas obszaru, refleksji poddajemy różnorodność teorii socjologicznych w odniesieniu do istoty przedmiotu nauk społecznych, dlatego w tym miejscu uwaga czytelnika zostanie skierowana w stronę przedmiotu nauk społecznych, aby ostatecznie poddać go analizie w kontekście wybranych teorii socjologicznych.

Przedmiot nauk to kolejne niezwykle rozległe i zachęcające do refleksji zagadnienie. Jego interpretacja przede wszystkim wymaga rozstrzygnięcia pomiędzy pojęciem przedmiotu poznania a pojęciem przedmiotu badania, które w potocznym dyskursie mogłyby być ze sobą utożsamiane. Bardzo szczegółowej odpowiedzi na pytanie o to, czym są przedmiot poznania i przedmiot badania dokonuje Józef Niżnik w dziele pod tytułem *Przedmiot poznania w naukach społecznych*, w którym podkreśla, że są to pojęcia niezwykle wieloznaczne. Tak jak już wcześniej zostało zauważone – działalność naukowa prowadzi do zdobycia wiedzy na temat rzeczywistości

[5] B. Dupre, *50 teorii filozofii,* Warszawa 2008, s. 6-11; za: H. Putman, *Mózgi w naczyniu*, [w:] *Wiele twarzy realizmu i inne eseje*, Warszawa 1998.

[6] E. Babbie, *Podstawy badań społecznych,* Warszawa 2009, s. 20-32.

Ze względu na wielość i złożoność zjawisk, które składają się na ową rzeczywistość naukowiec raczej koncentruje się na jej fragmencie. Wyjątek od tej reguły stanowią próby ujęcia rzeczywistości w całościowy system filozoficzny. Systemy takie powstały w przeszłości m.in. za sprawą Platona, Arystotelesa, Kartezjusza i Hegla. Współcześnie, ze względu na postępującą specjalizację wiedzy i stale zwiększającą się ilość informacji takie przedsięwzięcie byłoby niezwykle trudne, o ile w ogóle możliwe. Dlatego dużo łatwiej i praktyczniej poddać refleksji wybraną część otaczającego nas świata. Fragment rzeczywistości, który zostanie wybrany przez badacza do tego, aby uzyskać możliwie najprawdziwszą wiedzę, to właśnie przedmiot badań. W przypadku socjologii, ale i nauk społecznych, naukowiec stoi przed wyborem właściwie niczym nieograniczonej ilości przedmiotów badania. Klasyfikacja tych przedmiotów pozwala skategoryzować je ze względu na ich złożoność i wyróżnić przedmioty w skali: mikro, mezo i makro. Jeśli przedmiotem badań miały być zbiorowości społeczne za przykłady kolejno mogą posłużyć: rodzina, partia polityczna i społeczeństwo. Jednak nie tylko zbiorowości stanowią przedmiot nauk społecznych, ale również zjawiska które określają lub zawierają się relacjach międzyludzkich. Konflikt, współpraca, współzawodnictwo, konkurencja – to tylko wybrane przykłady. Przyjmując taki punkt widzenia, można stwierdzić, że dla socjologa konflikt zbrojny między dwoma państwami, zamieszki pomiędzy pseudokibicami i policjantami oraz kłótnia pomiędzy narzeczonymi to podobne do siebie, posiadające analogiczne składniki formy aktywności społecznej. W przeciwieństwie do przedstawicieli na przykład historii lub psychologii, dla których byłyby to wydarzenia zdecydowanie odmienne i o zróżnicowanym poziome istotności.

Kolejnym sposobem rozumienia przedmiotu badań nauk społecznych jest poszukiwanie znaczeń nadawanych ludzkiej działalności i jej wytworom. Analiza tych spostrzeżeń powstających w toku codziennego doświadczania rzeczywistości prowadzi do odtworzenia świata ludzkich przeżyć i poddania go naukowej analizie. O podjęciu badań nad danym przedmiotem mogą i często decydują także kwestie praktyczne. Ma to miejsce wtedy, kiedy badacz staje przed rzeczywistym problemem, który wymaga konkretnego rozwiązania. W takiej sytuacji przedmiotem stają się sytuacja problemowa i sposoby jej przezwyciężenia. Powyższe rozważania utwierdzają w przekonaniu, że przedmiot badania w naukach społecznych i socjologii to niezwykle bogata kategoria, której różnorodność i wieloznaczność to poważna przeszkoda na drodze do jednoznacznej prezentacji. Jednak bez względu na to, co jest lub może być przedmiotem badania, kwestia jego wyboru należy do podmiotu badającego. W rzeczywistości to badacz decyduje, co uczyni przedmiotem swoich poszukiwań lub jaki problem chce rozwiązać. Dokonując takiego wyboru, nie jest on zupełnie niezależny, bo oczywiście pozostaje pod wpływem ogólnej i szczegółowej metodologii

badań, stanowisk teoretycznych dyscyplin zaangażowanych w dany przedmiot, a także ogólnego stanu wiedzy. Według Józefa Niżnika proces podejmowania decyzji w sprawie wyboru przedmiotu badań posiada charakter dwuetapowy i stanowi punkt wyjścia do kształtowania się odpowiedzi na pytania, czym z kolei jest przedmiot poznania. W przypadku przedmiotu badania mamy do czynienia z wyborem, u podstaw którego znajdują się wyżej wspomniane czynniki, natomiast przedmiot poznania wyłania się w momencie, kiedy ten wybór zostanie już dokonany. Odzwierciedleniem takiego sposobu rozumienia przedmiotu poznania w naukach społecznych jest pogląd wyrażony przez wyżej wymienionego autora, który zakłada, że *gdy przedmiot badania stanowi po prostu określony fragment rzeczywistości życia codziennego, przedmiot poznania jest jednym z możliwych aspektów owego fragmentu wyodrębnionym w rezultacie różnorodnych, skomplikowanych i w znacznej części nieuświadomionych determinant*[7]. W podsumowaniu rozdziału poświęconego porównaniu tych dwóch przedmiotów autor *Przedmiotu poznania w naukach społecznych* stwierdza, że przedmiot poznania zawsze zależy od sposobu jego odniesienia do teorii danej dyscypliny. W najbardziej uogólnionym znaczeniu przedmiot poznania stanowi obraz świata społecznego odzwierciedlony przez dane stanowisko teoretyczne. Innymi słowy, tworzy on obraz społeczeństwa wyrażony w pojęciach wybranej teorii nauk społecznych[8]. Jednak z drugiej strony przedmiotem poznania może być również suma tych wszystkich obrazów, tworząc pewnego rodzaju jego uogólnioną postać i właśnie taki punkt widzenia znajdzie odzwierciedlenie w dalszej części tego artykułu.

Nauki społeczne *to ogólna nazwa grupy dyscyplin naukowych, których przedmiotem jest społeczeństwo i stosunki międzyludzkie*[9]. W początkowej fazie rozwoju nauki społeczne były podporządkowane modelowi nauk przyrodniczych, ale bardzo szybko zauważono, że świat społeczny znacząco różni się od przyrody. Zapoczątkowało to polemikę trwającą do dzisiaj, w której z jednej strony życie społeczne traktowane jest jako efekt działania praw przyrody, a z drugiej strony jako wytwór działalności człowieka, czyli kultury. W rodzinie nauk społecznych niektóre dyscypliny znajdują się bliżej modelu nauk przyrodniczych, a niektóre poszukują sposobu na uniezależnienie się od niego. W przypadku nauki o społeczeństwie mamy do czynienia z wieloma stanowiskami, wśród których jedne traktują przyrodę jako fundament życia społecznego, a drugie wskazują jego kulturowe uwarunkowania. We współczesnej socjologii dominującym poglądem jest ten drugi, jednak nie zaprzestaje się poszukiwań w pierwszym obszarze.

Społeczeństwo to najbardziej ogólnie postrzegany przedmiot nauk społecznych i jednocześnie jedno z najbardziej wieloznacznych pojęć w tym

[7] J. Niżnik, *Przedmiot poznania w naukach społecznych*, Warszawa 1979, s. 30-31.
[8] Tamże, s. 27-52.
[9] G. Marshall (red.), *Słownik socjologii i nauk społecznych,* Warszawa 2006, s. 206.

obszarze. W języku potocznym jego znaczenie często jest utożsamiane z państwem lub narodem – z jakąś konkretną zbiorowością społeczną, a często też z jakimś terytorium. W socjologii, a wiec także w naukach społecznych społeczeństwo jest postrzegane bardziej abstrakcyjnie i stanowi pewnego rodzaju rzeczywistość, czyli świat społeczny. W tak definiowanym społeczeństwie nie tylko pojedyncze jednostki stanowią jego składniki, ale także wszelkie formy ich działalności oraz jej wytwory, a także inne zjawiska, które na nie oddziałują. W toku rozwoju myśli socjologicznej utrwaliło się siedem sposobów rozumienia pojęcia społeczeństwo, które może być traktowane jako zbiór jednostek, zbiór grup, system pozycji i ról społecznych, zbiór relacji, wytwór aktywności społecznej, zbiór norm i wartości, a także obszar dokonujących się przemian. Interpretacji tych znaczeń dokonuje Piotr Sztompka i określa je mianem perspektyw. *Perspektywa demograficzna* to sposób rozumienia pojęcia społeczeństwo, który w największym stopniu odpowiada potocznemu wyobrażeniu intersującego nas pojęcia. Przedmiot nauk społecznych z tej perspektywy to zbiór osób, który można poddać analizie, poprzez wskazanie elementarnych cech tego zbioru, takich jak liczebność, płeć, wiek, stan cywilny, poziom wykształcenia itp. Przyjęcie takiego punktu widzenia nie przyczynia się do odpowiedzi na pytanie, co się dzieje między ludźmi, ale pozwala określić, jakie cechy owi ludzie posiadają. W konsekwencji obserwacji społeczeństwa z perspektywy demograficznej zaczynamy dostrzegać, że nie jest ono jedynie zbiorem ludzi, ale także zbiorem jednostek, które funkcjonują w relacji z innymi osobnikami. Człowiek nie jest w stanie egzystować w pojedynkę, a właściwie musi żyć wśród innych ludzi, ponieważ taka jest jego natura i wiele czynników determinuje życie w grupie. W takim przypadku można mówić o *perspektywie grupowej,* według której społeczeństwo to zbiór wzajemnie powiązanych ze sobą zbiorowości społecznych. Użycie określenia zbiorowości społeczne wynika z przekonania, że nie wszystkie formy życia społecznego spełniają kryteria bycia grupą społeczną i pozwala uniknąć sprzeczności terminologicznej. Dlatego w perspektywie grupowej najistotniejszym spostrzeżeniem jest położenie człowieka uwikłanego w różnorodne relacje z innymi uczestnikami życia społecznego, które dzięki tym relacjom tworzą zbiorowości społeczne i decydują o obrazie przedmiotu nauk społecznych. Kolejnym krokiem do rozstrzygnięcia zagadki wieloznaczności pojęcia społeczeństwo jest spostrzeżenie, że pomiędzy powyższymi zbiorowościami społecznymi również dochodzi do określonych relacji. Przedmiot nauk społecznych charakteryzuje się swoistą cechą, która upodabnia go do organizmu, w którym każdy organ pełni określoną funkcję na rzecz całości tak postrzeganego systemu. Analogia do organizmu pojawiała się w twórczości socjologów jednak z biegiem czasu została zastąpiona właśnie pojęciem systemu. Stąd bierze swoją nazwę *perspektywa systemowa.* Społeczeństwo w tym znaczeniu to system pozycji i ról społecznych,

wobec których formułowane są społeczne oczekiwania, ale także nadawane są społeczne uprawnienia. Jednostka pełniąca jakąś rolę w społeczeństwie stanowi podstawowe ogniwo w mechanizmie mającym na celu zaspokojenie ogólnospołecznych potrzeb, wśród których najważniejszą jest przetrwanie tego systemu. Dalszym krokiem do pełnego zrozumienia intersującego nas pojęcia jest wykorzystanie *perspektywy strukturalnej.* Jej charakterystyka uzależniona jest w dużej mierze od tego, co może być określane mianem struktury społecznej, a to znów stanowi przedmiot sporów w obszarze socjologii i nauk społecznych. Jednym ze sposobów obserwacji społeczeństwa jest poszukiwanie form, które przybiera życie społeczne przy jak najwyższym poziomie abstrahowania od jego treści. Przyjmując taką perspektywę, nie poddaje się analizie treści różnego rodzaju zjawisk społecznych, ale poszukuje się w pozornie odmiennych zjawiskach powtarzalnych cech, które za Georgiem Simmelem, nazywa się *czystymi formami społecznymi.* Przykładem takiej formy jest konflikt, który w społeczeństwie może zostać wypełniony różnorodną treścią. Perspektywa strukturalna to również poszukiwanie zawartości relacji społecznych. Wśród składników tzw. przestrzeni międzyludzkiej, która stanowi pole tych relacji znajdują się miedzy innymi: idee, poglądy, interesy, władza i inne czynniki decydujące o przebiegu relacji między członkami społeczeństwa. Struktura społeczna, może być również rozpatrywana jako hierarchia. W tym znaczeniu społeczeństwo to zbiór jednostek tworzących zbiorowości, miedzy którymi istnieją nierówności w dostępie do pożądanych dóbr. Jak widać pespektywa strukturalna jest niezwykle złożonym sposobem interpretacji pojęcia społeczeństwo. Aby te wszystkie zjawiska miały miejsce, niezbędny jest pewien istotny czynnik, który stanowi punkt wyjścia do następnej perspektywy. Tym czynnikiem jest aktywność przejawiana przez jednostki społeczne. *Perspektywa aktywistyczna* to traktowanie społeczeństwa jako wytworu tej aktywności. Sposób, który umożliwia taki punkt widzenia, polega na akceptacji założenia, że u podstaw najbardziej złożonego zjawiska czy zbiorowości społecznej znajduje się ludzkie działanie. Aktywność społeczna może przyjmować różne formy od zewnętrznie obserwowanego zachowania, przez działanie, któremu zostaje nadane znaczenie, aż po skomplikowane ruchy społeczne. Ważnym, o ile nie najważniejszym, aspektem takiego obrazu przedmiotu nauk społecznych jest analiza znaczeń nadawanych aktywności podejmowanych przez jednostki. Zarówno z perspektywy jednostek działających, jak i jednostek interpretujących to działanie. O tym, w jaki sposób dane działanie zostanie zinterpretowane, może decydować szereg czynników. Wśród nich występują miedzy innymi: normy, wartości, czy wzory zachowań, które z kolei stanowią fundamentalne składniki kultury. To właśnie kultura, w której człowiek żyje, ma decydujący wpływ na to, jaki sens zostanie nadany działaniu i jak ono zostaje zinterpretowane. *Perspektywa kulturowa* wskazuje, że społeczeństwo pozostaje pod wpływem

kultury, którą wytworzyło. Determinuje ona aktywność społeczną wskazując, to co jest w danym społeczeństwie pożądane, ale także w jaki sposób do tego dążyć. Nadaje znaczenie rolom, jakie każda z jednostek odgrywa w społeczeństwie. W najogólniejszym znaczeniu wskazuje człowiekowi, w jaki sposób ma myśleć, zachowywać się i jakie przedmioty posiadać. Ostatnim, wymienionym przez Piotra Sztompkę sposobem myślenia o społeczeństwie jest *perspektywa polowa,* której głównym założeniem jest dynamiczny charakter istnienia społeczeństwa. W tym aspekcie społeczeństwo postrzegane jest jako *pole zmiennych wydarzeń społecznych.* Z tego punktu widzenia, przedmiot nauk społecznych jest pewnego rodzaju procesem zachodzących zmian, a co więcej stanowi to jego fundamentalną cechę. Piotr Sztompka w tym przypadku proponuje o społeczeństwie mówić, że staje się zamiast stwierdzenia, że jest[10].

W powyższym fragmencie niniejszego artykułu zostały zaprezentowane aspekty przedmiotu nauk społecznych. Istnienie tak dużej ilości sposobów rozumienia terminu społeczeństwo podkreśla charakterystyczną cechę tego pojęcia, a mianowicie wieloaspektowość. Każdy z nich prezentuje odmienny punkt widzenia i jednocześnie wszystkie te aspekty są komplementarne względem pozostałych. Jedynym sposobem pełnego opisu społeczeństwa jest wykorzystanie każdego z nich. Jednak z przyczyn praktycznych mamy częściej do czynienia z posługiwaniem się tylko jednym aspektem lub modelami łączącymi kilka z nich, ale nigdy nie wszystkie. Z drugiej jednak strony trudno jest, analizując społeczeństwo i wykorzystując jedną perspektywę, nie nawiązywać do pozostałych, co świadczy o wysoko zaawansowanej złożoności przedmiotu badań społecznych. Co więcej wszystkie te aspekty nie są same w sobie spójne i jednoznaczne. W obrębie jednej perspektywy istnieją bardziej szczegółowe koncepcje, które w wybranych kwestiach mogą znacząco się od siebie różnić. Ponadto przyjęcie jednej perspektywy może również spowodować, ze zostanie zauważony aspekt, którym nikt do tej pory nie posługiwał się. Dzięki temu wybrana orientacja zostaje wzbogacona o kolejne kryterium obserwacji, a obraz przedmiotu nauk społecznych staje się coraz dokładniejszy. Powyższy proces znajduje odzwierciedlenie w liczbie teorii socjologicznych, co stanowić będzie obszar kolejnych rozważań.

Wielość teorii socjologicznych to charakterystyczna cecha nauki o społeczeństwie, która wynika miedzy innymi z wielości sposobów jego postrzegania. Prezentacja ich wszystkich to wyzwanie daleko wykraczające poza ramy niniejszego artykułu. Zagadnienie wielości stanowisk teoretycznych i relacji miedzy nimi jest tematem wielokrotnie podejmowanym przez socjologów, czego egzemplifikację stanowi dzieło Jonathana Hugh Turnera pt. *Struktura teorii socjologicznej*. W powyższej pracy różnorodność teorii

[10] P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa,* Kraków 2006, s. 29-33.

socjologicznych została ograniczona do siedmiu podstawowych orientacji teoretycznych. Jednak nie oznacza, to że teorie, które zostały zaliczone przez autora do jednej orientacji charakteryzują się spójnością. Częściej oznacza to, że między tymi teoriami istnieją jakieś punkty wspólne, co z kolei nie świadczy o braku sprzecznych płaszczyzn. W podsumowaniu wstępu do wyżej wymienionej pracy J. H. Turner uzasadnia podział teorii socjologicznej na siedem części i wskazuje konsekwencje wielości teorii socjologicznych oraz relacji miedzy nimi, stwierdzając że (…) *ta eklektyczna mieszanina teorii, z grubsza pogrupowana w ogólne perspektywy, stanowi sposób strukturyzacji teorii socjologicznej. Trudno dziś o zgodę co do tego, czym jest lub powinna być teoria socjologiczna. A kiedy zbadamy strukturę każdej z tych teorii, przekonamy się, że pod koniec XX wieku socjologia teoretyczna jest mało spójna i pozbawiona jakiegoś szczególnego ukierunkowania*[11]. W obliczu przekonań J. H. Turnera wyrażonych w powyższym fragmencie jego dzieła pojawia się pytanie o to, dlaczego świat teoretycznej rekonstrukcji rzeczywistości społecznej jest chaotyczny i charakteryzuje się niskim poziomem koherencji oraz jakie są przyczyny takiego stanu. Punkt wyjścia do refleksji nad powyższym problemem stanowi, zgodny z *Strukturą teorii socjologicznej*, przegląd stanowisk teoretycznych w klasycznej i współczesnej socjologii.

Pierwszą z orientacji, która zostanie scharakteryzowana, jest teoria funkcjonalna. Głównym jej założeniem jest postrzeganie przedmiotu nauk społecznych jako systemu. Społeczeństwo z perspektywy teorii funkcjonalnej jawi się jako swoisty organizm, którego narządy działają na rzecz całości w sposób umożliwiający mu przetrwanie. Stanowi ono pewnego rodzaju system połączonych ze sobą elementów, które pełnią wobec innych części i całego systemu zarówno jawne, jak i ukryte funkcje. W obrębie tej orientacji wszelkie zjawiska społeczne opisywane są przez pryzmat skutków, jakie wywołuje dany element w odniesieniu do innych części i całego społeczeństwa. Pełnione przez poszczególne składniki systemu społecznego funkcje nie tylko pozwalają mu istnieć, lecz także przyczyniają się do tego, że między tymi składnikami panuje równowaga. W wyniku zrównoważonego obrazu społeczeństwa, pozbawionego konfliktu i zmiany społecznej, teoria funkcjonalna stała się przedmiotem krytyki. W odpowiedzi na tak sformułowaną krytykę funkcjonalizm ewaluował, nadając systemowi społecznemu zdolności adaptacyjne do zmiany społecznej i konfliktu umożliwiające trwanie w harmonii. Współcześnie teoria funkcjonalna nie stanowi spójnego stanowiska, a raczej zbiór podobnych koncepcji, ale pełni rolę narzędzia opisu rzeczywistości społecznej, które dzięki swej specyfice nie może być zastąpione przez żadne inne[12]. Teoria ewolucyjna nie odgrywa współcze-

[11] J. H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej,* Warszawa 2006, s. 5.
[12] G. Marshall (red)*, Słownik…,* wyd. cyt., s. 98-99.

śnie tak ważnej roli jak w przeszłości, ale wywiera istotny wpływ na kulturę europejską i amerykańską. Ewolucjonizm wyłonił się z funkcjonalizmu i również posługuje się analogią do organizmu. Przedmiotem teorii ewolucyjnej są stopniowe przemiany zachodzące w społeczeństwie, a także prawa nimi rządzące. Zasługą ewolucjonizmu jest także zwrócenie uwagi na multilateralny charakter rozwoju społecznego, w którym różne obszary rzeczywistości przeobrażają się w różnym tempie i kierunkach. W rezultacie ewolucyjnego sposobu postrzegania przedmiotu nauk społecznych powstały, niezwykle wpływowe stanowiska teoretyczne, do których zalicza się: neoewolucjonizm, socjobiologię, teorię modernizacji i inne. Zasługami teorii ewolucyjnej jest zwrócenie uwagi na wielość form społeczeństw, sposobów powstawania społeczeństw przemysłowych oraz szans i zagrożeń dla rozwoju społecznego wynikających z uprzemysłowienia[13]. Zwolennicy teorii konfliktu, wychodzą z założenia, że ład społeczny, stanowiący podstawę teorii funkcjonalnej jest czymś nieosiągalnym i niemożliwym do zrealizowania ideałem. Teoria konfliktu zakłada, że w społeczeństwie mają miejsce głównie sprzeczności, niezgodności i konflikty interesów. Zjawiska te dotyczą zarówno pojedynczych jednostek, grup, warstw, klas społecznych, jak i całych społeczeństw. Jednak konflikty te nie są zjawiskiem patologicznym, a stanowią fundamentalny składnik rzeczywistości społecznej i immanentną cechę społeczeństwa, która przyczynia się do jego rozwoju. Przyczynami konfliktu mogą być różnego rodzaju interesy, których realizacja staje się ważniejsza od innych wartości i norm. We współczesnej socjologii konflikt postrzegany jest różnorako, a teoria konfliktu znajduje odzwierciedlenie w innych koncepcjach, takich jak teoria strukturacji lub teoria racjonalnego wyboru, będąca również pod wpływem teorii wymiany[14]. W opozycji do teorii funkcjonalnych, poszukujących różnego rodzaju funkcji pełnionych przez składniki systemu społecznego, teoria wymiany przedstawia przedmiot nauk społecznych jako nieustający proces wymiany dóbr różnego rodzaju. Dobra stanowiące przedmiot wymiany nie tylko między jednostkami, ale także grupami i innymi zbiorowościami społecznymi, posiadają materialny lub niematerialny charakter. Zwolennicy teorii wymiany analizują aktywność społeczną w kategorii transakcji, przyjmując założenie, że jej przyczynę stanowi pragnienie otrzymania pozytywnego wzmocnienia w postaci nagrody lub uniknięcia kary. Również teoria interakcjonistyczna analizuje aktywność społeczną. Najbardziej rozpowszechnioną jej formę stanowi interakcjonizm symboliczny. U podstaw tej teorii znajduje się szereg charakterystycznych założeń. Po pierwsze – jednostki społeczne realizują działania w odniesieniu do znaczeń, które posiada dla nich otoczenie. Po drugie – te znaczenia są nadawane w trakcie interakcji z innymi jednostkami. I po trze-

[13] B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003, s. 99-100.
[14] G. Marshall (red)*, Słownik…,* wyd. cyt., s. 387-388.

cie – owe znaczenia poddane zostają procesowi interpretacji, a to z kolei może wpływać na modyfikację sposobu zachowania. W obliczu tej teorii społeczeństwo stanowi formę życia zbiorowego, którego fundamentalnym składnikiem jest interakcja społeczna postrzegana jako wzajemne oddziaływanie jednostek społecznych. Teoria interakcjonistyczna zaowocowała wielością perspektyw i wywiera znaczący wpływ na współczesną socjologię[15]. Kolejnym sposobem postrzegania społeczeństwa jest teoria strukturalistyczna. W przeciwieństwie do teorii interakcjonistycznej aktywność społeczna nie stanowi podstawowego składnika rzeczywistości, ale jest podporządkowana trwałym strukturom społecznym. Społeczeństwa postrzegane z tej perspektywy składają się z względnie trwałych struktur, a różnorodność zjawisk społecznych wynika z relacji między tymi strukturami. Również jednostki społeczne pozostają pod wpływem relacji pomiędzy strukturami społecznymi, choć nie muszą być świadome tych oddziaływań. Z tej pespektywy badanie świata społecznego to eksploracja struktur społecznych determinujących wszelkie zjawiska. W skrajnych przypadkach strukturalizm pozbawiał jednostki jakiejkolwiek woli, jednak tak radykalne poglądy nie wytrzymały próby czasu i teoria strukturalna przyjęła nieco łagodniejszą formę i funkcjonuje jako poststrukturalizm[16]. Ostatnim przedstawionym w niniejszym artykule sposobem postrzegania przedmiotu nauk społecznych jest teoria krytyczna, która powstała w opozycji do istniejących teorii socjologicznych, głównie do pozytywizmu. Zwolennicy teorii krytycznej wszelkie kwestie poznania, a także istoty człowieczeństwa podporządkowują racjonalizmowi. W przeciwieństwie do tradycyjnych teorii nie rozdzielają podmiotu i przedmiotu poznania, czyniąc je zintegrowanym bytem pozostającym w relacji z przeszłością i społeczeństwem, którego poznanie polega na dogłębnej analizie, a nie tylko poszukiwaniu faktów. We współczesnej socjologii teoria krytyczna stała się częścią innych stanowisk teoretycznych i pozostaje w relacji z marksizmem, psychoanalizą i teorią systemów[17].

W wyniku przedstawionych powyżej zagadnień wyłania się pytanie o to, dlaczego powstało tak wiele teorii socjologicznych? Jedna z możliwych odpowiedzi wskazuje, że przyczyną ich istnienia jest potrzeba poznania świata społecznego. Wszystkie z przedstawionych teorii socjologicznych stanowią odzwierciedlenie właśnie tego świata, poprzez wyjaśnienie i przewidywanie zjawisk w nim zachodzących. Dlatego ich wielorodności można doszukiwać się w różnorodności tego świata. Ale nie tylko cechy przedmiotu nauk społecznych wraz z niczym nieograniczoną ilością wytworów ludzkiej działalności, ale również wielość aspektów, które służą ich

[15] A. Przymeński (red), *Socjologia. Wykłady i materiały do ćwiczeń*, Poznań 2008, s. 40-42.

[16] G. Marshall (red)*, Słownik…,* wyd. cyt., s. 367-369.

[17] Tamże, s. 389-390.

obserwacji, to przyczyna istnienia tak wielu teorii socjologicznych. Bardzo łatwo zauważyć, ze najprostszy przedmiot codziennego użytku może zostać poddany wieloaspektowej obserwacji. Natomiast w przypadku skomplikowanego zjawiska społecznego zdecydowanie zwiększa się liczba sposobów obserwacji. Wielość stanowisk teoretycznych w socjologii, a także naukach społecznych wynika w dużym stopniu z indywidualnych postaw przedstawicieli tych dyscyplin. Wybór przedmiotu i metody jego poznania zależy w dużym stopniu od hierarchii wartości realizowanych przez badacza. Jednocześnie nie jest to wybór oparty jedynie na jego indywidualnych preferencjach, ponieważ w pewnym stopniu pozostaje on pod wpływem szeroko rozumianego otoczenia społecznego, ale także różnego rodzaju tradycji utrwalonych w świecie nauki. Dlatego do źródeł wielości teorii socjologicznych można zaliczyć psychologiczne, społeczne i historyczne uwarunkowania wiedzy o rzeczywistości społecznej[18].

Dodatkowym czynnikiem odpowiedzialnym za powstawanie teorii socjologicznych jest ich cel. Z jednej strony teoria socjologiczna, może spełniać czysto poznawczą rolę, ale równie często głównym jej celem staje się możliwość wykorzystania tej wiedzy w praktyce i wywołanie oczekiwanych zmian w otaczającym świecie. W poszukiwaniu praktycznych aspektów relacji teorii socjologicznych i przedmiotu nauk społecznych wyłania się pytanie o to, w czym taka teoria może pomóc każdemu człowiekowi. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, celem nauk społecznych, a także teorii socjologicznych jest dostarczenie wiedzy na temat szeroko postrzeganej rzeczywistości, przez zrozumienie, wyjaśnienie i przewidywanie zjawisk w niej zachodzących. Wiedzy, która jest jak najbardziej prawdziwa, albo chociaż najbliższa prawdzie[19]. Co więcej należy podkreślić fakt, że wiedza ta staje się również częścią tej rzeczywistości i w dużym stopniu oddziałuje na nią. Najprostszym tego przykładem jest wpływ różnego rodzaju teorii lub wyników badań społecznych, które przyczyniają się do zmiany zachowań ludzi, a przez to również do przeobrażeń w obszarze przedmiotu nauk społecznych. Teorie socjologiczne stwarzają ku temu możliwości, ale także pozwalają różnego rodzaju praktykom wykorzystywać reguły zawarte w teoriach socjologicznych do skutecznego odziaływania i wywoływania oczekiwanych zmian. Przedstawione powyżej rozważania pozwalają potwierdzić dialektyczny charakter relacji teorii socjologicznych i przedmiotu nauk społecznych, czyli rzeczywistości społecznej, a zarazem podkreślić ich procesualny sposób istnienia. Dlatego na podstawie powyższych dociekań można stwierdzić, że jeden z najbardziej istotnych obszarów relacji teorii socjologicznych i przedmiotu nauk społecznych posiada charakter pragmatyczny. Pomimo problemu wskazanego przez Jonathana Turnera,

[18] A. Przymeński (red.), *Socjologia…*, wyd. cyt., s. 29.

[19] Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Poznań 2001, s. 51-53.

polegającego na chaotycznym i niespójnym charakterze relacji pomiędzy teoriami socjologicznymi, nie sposób zakwestionować korzyści płynących z wielości orientacji socjologicznych. Każda z teorii, w mniejszym lub większym stopniu przyczynia się do poznania przedmiotu nauk społecznych. W wyniku działania nijako *rynkowych* mechanizmów jedna z teorii staje się bardziej popularna od innych, co nie stanowi dla nich przeszkody w pretendowaniu do zajęcia miejsca tej pierwszej. Działalność naukowa poddana zostaje sile pluralizmu, który przy zachowaniu określonych zasad[20], nie jawi się jako przeszkoda na drodze obiektywności poznania naukowego, ale zapewniając badaczom wolność działania, stanowi swoistą cechę nauk społecznych[21].

Niniejszy artykuł poddaje rozważaniom kilka ważnych kwestii dla nauk społecznych. W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, czym jest teoria, ze szczególnym uwzględnieniem teorii socjologicznych oraz czym jest przedmiot nauk społecznych, dokonać należało nie tylko interpretacji poszczególnych pojęć, ale przede wszystkim poddać refleksji siłę, kierunek i treść ich wzajemnych oddziaływań. Kwestia ta nie została do końca rozstrzygnięta, co wskazuje konieczność dalszej eksploracji tego zagadnienia. Jednak pomimo przeglądowego charakteru artykuł uwydatnia rolę działalności naukowej, a szczególnie jej teoretycznych rezultatów. Teorie socjologiczne przezwyciężają wszelkie stereotypy funkcjonujące w świadomości potocznej. Z dużym powodzeniem są wykorzystywane w praktyce i nie stanowią wytworów oderwanych od rzeczywistości. Teorie socjologiczne ukonstytuowały się jako integralny element świata społecznego, w dużej mierze decydując o kierunkach rozwoju nauk społecznych, ale także przedmiotu tych nauk – społeczeństwa.

Bibliografia

1. Babbie E., *Podstawy badań społecznych*, Warszawa 2009.
2. Chmielecki A., Niżnik J. (red), *Problemy socjologii wiedzy*, Warszawa 1985.
3. Dupre B., *50 teorii filozofii*, Warszawa 2008.
4. Durozoi G., Roussel A., *Filozofia. Słownik. Pojęcia. Postacie. Problemy*, Warszawa 1997.
5. Frankfort-Nachmias Ch., Nachmias D., *Metody badawcze w naukach społecznych,* Poznań 2001.

[20] Zasady, o których mowa, dotyczą postulatów nadania nauce obiektywności i przezwyciężania relatywizmu. Ich autorem jest Karl Raimund Popper, a zawarł je w pracy pt. *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie,* [w:] A. Chmielecki, J. Niżnik (red), *Problemy socjologii wiedzy,* Warszawa 1985, s. 432-438.

[21] A. Przymeński (red), *Socjologia…*, wyd. cyt., s. 29-31.

6. Marshall G. (red.), *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa 2006.
7. Niżnik J., *Przedmiot poznania w naukach społecznych*, Warszawa 1979.
8. Nowak S., *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa 1970.
9. Przymeński A. (red.), *Socjologia. Wykłady i materiały do ćwiczeń*, Poznań 2008.
10. Putman H., *Wiele twarzy realizmu i inne eseje*, Warszawa 1998.
11. Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003.
12. Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2006.
13. Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 1, Warszawa 2007.
14. Turner J. H., *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa 2006.

SOCIOLOGICAL THEORIES VS. THE SUBJECT OF SOCIAL SCIENCES

The article describes the relation between sociological theories and the subject of social sciences. In the course of pursuing the so formulated aim, the notions of theory, sociological theory, the object of cognition and the object of study are characterized. One of the main issues discussed by the author is the problem of multiplicity of sociological theories in reference to society as an object of social sciences. The pragmatic dimension of this relation is particularly stressed as it indicates the possibilities to use the knowledge of the social world in practice. As a result of conducted considerations it is concluded that sociological theories being a fragment of social reality influence it significantly. In the author's opinion, sociological theories largely determine social development.